

GAZETA USTROŃSKA

TYGODNIK MIEJSKI

UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 26 (1679) • 4 lipca 2024 r. • 3,00 zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651

W numerze m.in.: Odwołanie i powołanie skarbnika miasta, O zaufaniu mówi burmistrz Paweł Sztefek, Piknik rodzinny na Manhatanie, Wakacje studentów UTW, Na targowisku znajdziesz wszystko, Dorda o pszczołach i barcielu pszczołowcu, Kolejne mistrzostwa Sary Husar, **Kuźnia bez trenera.**



W weekend uroczycie otwarcie sezonu uzdrowiskowego. W upalny dzień spod sanatorium Równica wyruszył tradycyjny pochód z władzami, pracownikami i pensjonariuszami sanatoriów, młodzieżą i mieszkańcami domu spokojnej starości, który przeszedł ulicami miasta. W amfiteatrze rozbrzmiewała muzyka znanych zespołów - gwiazd Męskiego Grania - braci Kacperczyk oraz Darii Zawiałow, a także światowej klasy Artis Symphony Orkesty. Dzieci brały udział w święcie kolorów, a miłośnicy malarstwa zebraли się w Prażakówce na otwarciu Letniego Salonu Sztuki. Na rynku słuchano naszych zespołów reprezentacyjnych, czyli „Czantorii” i „Równicy”, odbył się także pokaz filmu „Odnowa architektury” o rozbudowie uzdrowiska, którego dzieje poznawano podczas spaceru historycznego. Czy wyczerpała się formuła, czy upał zniechęcił do aktywności, dość powiedzieć, że z przebogatej oferty nie skorzystały tłumy ani mieszkańców, ani turystów... Fot. M. Bielez, M. Niemiec, L. Szakardnik, K. Waliczek

LIPIEC W MUZEUM USTROŃSKIM

Podobnie jak co roku, także w tegoroczne wakacje Muzeum Ustrońskie przygotowało dla zwiedzających wiele atrakcji i interesujących ekspozycji. Już w niedzielę 7 lipca o godz. 17:00 zapraszamy wszystkich zainteresowanych na wernisaż wystawy dzieł samego Marca Chagalla. Termin to nieprzypadkowy, ponieważ właśnie wtedy przypada 137 rocznica urodzin mistrza z Witebska. Wszyscy, którzy przybędą tego dnia do Muzeum Ustrońskiego będą mogli zobaczyć na żywo dwadzieścia prac wykonanych w technice litografii i heliograviury, poświęconych tematyce biblijnej, tak bliskiej artyście pochodzącemu z ortodoksyjnej rodziny żydowskiej. Imprezę uświetni koncert gitarowy Arkadiusza Wiechy oraz możliwość degustacji słodkiego specjału kuchni żydowskiej. Wystawa będzie czynna jeszcze do 27 lipca.

Już tydzień później, w sobotę 13 lipca o godz. 13.00 zapraszamy wszystkich, a szczególnie dzieci i rodziców na Rodzinny Piknik Modelarski w Muzeum Ustrońskim. Ta odbywająca się po raz trzeci impreza połączona będzie z otwarciem VII już edycji wystawy modelarskiej, urządzanej wspólnie ze Stowarzyszeniem Historyczno – Rekonstrukcyjnym „Barwa i Broń – Schron 45” pt. „Modelarski świat marzeń”. Na pasjonatów modelarstwa w każdym wieku będą czekały nie tylko dziesiątki miniaturowych czołgów, samolotów, figurek, dioram czy budynków, ale i liczne dodatkowe atrakcje. Podobnie jak w poprzednich latach, każdy chętny będzie miał możliwość własnoręcznego kierowania modelami czołgów na zdalnie sterowanie po specjalnie przygotowanej trasie. Nie lada gratką dla wszystkich miłośników pociągów będzie wielkoformatowa (5m x 1m), w pełni zautomatyzowana makietka kolejowa. Na gości będą czekały również prawdziwe pojazdy wojskowe, umundurowani członkowie grup rekonstrukcyjnych oraz prawdziwa wojskowa grochówka, bigos i ciasta.

Muzeum Ustrońskie

* * *

LETNIE KINO NA SZCZYCIE

W każdy piątek i sobotę – Poniwiec - Mała Czantoria

05.07 „Miłość bez ostrzeżenia”

06.07 „Najgorszy człowiek na świecie”

12.07 „Jaszowiec zapomniana nowoczesność”

13.07 „Gladiator”

19.07 „Klamstewsko”

20.07 „Dżentelmeni”

26.07 „Uzdrowisko. Architektura Zawodzia/Odnowa Architektury”

W tym roku NOWOŚĆ – „Joga na szczycie” przed sobotnimi seansami o godzinie 18.00.

to i owo
z
okolicy

Do 7 lipca potrwa 75. Tydzień Ewangelizacyjny w Dziegiewlowie. Organizatorzy mieli duży kłopot, kiedy wichura zniszczyła główny namiot, w którym odbywają się spotkania uczestników i koncerty. Dzięki mobilizacji i hojności wiernych, udało się postawić nowy namiot tuż przed inauguracją jubileuszowej imprezy,

kłóra od lat przyciąga wiernych z różnych krajów świata. Wiodącym tematem tegorocznych spotkań ewangelizacyjnych jest „Nadzieja”.

* * *

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Wiśle, nastąpiła oficjalna zmiana skarbnika miasta. Po Damianie Cieślarczy, który pilnował wiślańskich finansów od 2012 roku, funkcję tę objął 41-letni Łukasz Małyś. W minionej kadencji był on zastępcą wójta gminy Istebna.

* * *

W miniony weekend w Hażlachu zorganizowano drugą edycję imprezy plenerowej Power Traktor. Mieszkańcy i turyści mogli oglądać w akcji

WYBORY UZUPEŁNIAJĄCE DO RADY

28 lipca odbędą się wybory uzupełniające do Rady Miasta Ustroń w okręgu nr 3. Jest to konieczne, ponieważ wybrany w kwietniu na radnego Paweł Sztefek został wybrany również na burmistrza miasta i musiał zrezygnować z mandatu radnego z osiedla Manhatan. W Przedszkolu nr 7 w godz. od 7 do 21 głosować będą mieszkańcy bloków od 1 do 10. Lokal przystosowany jest do potrzeb osób z niepełnosprawnością.

Na karcie do głosowania znajdują 2 nazwiska kandydatów z dwóch komitetów wyborczych. Numer 1 ma Komitet Wyborczy Wyborców Ustroń Nasz Dom, Nasze Miasto i jego kandydat Arkadiusz Andrzej Siedlaczek, lat 41, a numer 2 ma Komitet Wyborczy Wyborców RozwijajMy Ustroń Manhatan i kandydat Wojciech Michał Chybiorz, lat 33.

Zgłoszenie głosowania korespondencyjnego – do 15 lipca do Komisarza Wyborczego w Bielsku-Białej II, zgłoszenie głosowania przez pełnomocnika – wniosek do 18 lipca do Burmistrza Miasta Ustroń.

Po wyborach uzupełniających Rada Miasta Ustroń będzie już pracować w komplecie, licząc 15 radnych. Obecnie 7 radnych ma KWW Ustroń Nasz Dom, Nasze Miasto, 5 radnych KWW RozwijajMy Ustroń i 2 radnych KWW Projekt Ustroń. (mn)

* * *

REMONT BIBLIOTEKI

Z powodu remontu Wypożyczalnia dla Dorosłych od 15 lipca do 15 października będzie nieczynna. Planowane prace są dosyć poważne i obejmują wykonanie nowych podłóg, wymianę wszystkich regałów bibliotecznych oraz instalację energooszczędnego oświetlenia LED. W tym czasie pozostałe działy Biblioteki będą działały normalnie. Zapraszamy do korzystania ze zbiorów Oddziału dla Dzieci i Młodzieży, Filii nr 1 (Szpital Reumatologiczn-Rehabilitacyjny, otwarte poniedziałek, czwartek 8.00-15.00) oraz Filii nr 2 (Sanatorium Równica, otwarte wtorek, czwartek 8.00-15.00). Karta biblioteczna jest uniwersalna i działa we wszystkich placówkach. Zachęcamy do wypożyczenia większej ilości książek na okres utrudnień budowlanych. Limity wypożyczeń na kontaktach bibliotecznych zostały zwiększone.

Do 13 lipca godziny otwarcia Biblioteki: PONIEDZIAŁEK: 8.00-15.00, WTOREK: 8.00-15.00, ŚRODA: 11.00-18.00, PIĄTEK: 8.00-15.00, SOBOTA: 8.00-12.00.

MBP

* * *

EURO NA RYNKU

Zapraszamy do wspólnego kibicowania na Ustrońskim Rynku. Transmisje: 5 lipca – 1 ćwierćfinał, 14 lipca finał EURO.

Zabawę na Rynku rozpoczynamy godzinę przed rozpoczęciem transmisji. Parterami naszej strefy są: Karczma Wrzos, Browar Ustroń oraz Kolej Linowa „Czantoria”.

Organizatorzy

stare traktory. W sumie zaprezentowano ponad 30 pojazdów. Były także konkurencje zręcznościowe dla młodych i dorosłych widzów.

* * *

Ponad półtora wieku temu wybudowano w Skoczowie synagogę. Archeolodzy odkopali fundamenty tej budowli, co było sporą sensacją. Fakt istnienia żydowskiej świątyni upamiętnia pomnik postawiony w centrum miasta na Małym Rynku.

* * *

Na drodze ekspresowej S-52 Cieszyn – Bielsko-Biała znajduje się 15 przejazdów awaryjnych. Jeden z nich powstał w Międzywiciu. Wszystkie są odpowiednio oznakowane

i służą w razie akcji służbom ratunkowym. Na ekspresówce zdarzają się bowiem groźne wypadki, stąd bardzo ważny jest jak najszybszy dojazd ekip ratowniczych.

* * *

Cieszyn był otoczony przez kilka wieków warownymi murami. Oprócz trzech bram głównych istniała też miejska furta łącząca miasto z młynem. A do dzisiaj przetrwała nazwa Młyńska Brama.

* * *

Myśliwi z Koła Łowieckiego w Chybiu są gospodarzami leśnych obszarów na terenie tej wsi oraz w Zaborzu, Mnichu i Pierścicu. Jest to jedno z najmniejszych kół w naszym regionie. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

POROZMAWIAJMY O KRAJOBRAZIE

Do 12 lipca 2024 r., przeprowadzone zostaną konsultacje społeczne dotyczące projektu uchwały w sprawie zasad i warunków sytuowania obiektów małej architektury, tablic reklamowych i urządzeń reklamowych oraz ogrodzeń, ich gabarytów, standardów jakościowych oraz rodzajów materiałów budowlanych, z jakich mogą być wykonane.

Konsultacje zostaną przeprowadzone w formie pisemnej poprzez formularz uwag, który zostanie zamieszczony na stronie internetowej Miasta Ustroń, w Biuletynie Informacji Publicznej, na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Ustroń, a także będzie dostępny w Urzędzie Miasta Ustroń.

* * *

LETNIA SZKOŁA BIBLIJNA - EDYCJA VIII

8-12 lipca odbędzie się VIII edycja Letniej Szkoły Biblijnej pt. „Psalmy”, prelegentem będzie o. dr Jakub Błuj OP.

Plan zajęć (20h lekcyjnych): 9.00-11.00 – poranne zajęcia (z przerwą kawową 15 min), 19.00-21.00 – wieczorne zajęcia (z przerwą 15 min). Koszty uczestnictwa dla osób uczestniczących stacjonarnie: 230 zł za całość wykładów, dobrowolna ofiara za pojedyncze wejście na wykład. Koszty uczestnictwa on-line: dobrowolna ofiara (osobom zapisanym prześlemy link do transmisji na kanał Youtube). Zapisy: szkola.ustron@dominikanie.pl

* * *

LATO Z LOKALSAMI

10 lipca godz. 18.00 – *Karczma Wrzos* / Kapela Góralska Rajwach

17 lipca godz. 18.00 – *Karczma Wrzos* / GM Trio

27 lipca godz. 20.00 – *Rynek* / „Dwie Drogi” Iwona Loranc – Piosenki Marii Koterbskiej

31 lipca godz. 18.00 – *Karczma Wrzos* / Szymon Staniszewski i Karolina Kidoń

* * *

WAKACJE Z TENISEM

Klub Tenisowy Kubala Ustroń wspólnie z Miastem Ustroń zaprasza dzieci i młodzież z Ustronia wraz z rodzicami do nieodpłatnego korzystania z kortów tenisowych oraz sprzętu tenisowego w okresie wakacyjnym do 31 sierpnia w godz. 9.00-15.00 na kortach tenisowych Ustroń Brzegi. Szczegóły akcji pod nr. tel. 501-532-832, 784-226-196.

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Andrzej Cieślar	lat 73	ul. Wczasowa
Krystyna Cieślar	lat 68	ul. Wczasowa
Władysław Chwastek	lat 83	ul. Jana Wantuły

26/2024/1/R

USŁUGI POGRZEBOWE KUBIEŃ-KANIA

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00
współpraca z krematorium w Żorach, kwiaty, wieńce
ul. Daszyńskiego 11, Ustroń
tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 505 548 018

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112	Pogotowie Gazowe 992
Policja Ustroń 47 857-38-10	PGNiG 32 391-23-03
fax 47 857-38-14	Kominiarz 33 854-37-59
Straż Pożarna Polana	602-777-897
33 854-59-98	Urząd Miasta 33 857-93-00
Wodociągi 33 854-34-96	Poradnia Rodzinna
33 854-22-44	Mickiewicza 1 537 071 063
telefon alarmowy 994	33 333 60 61
Przedsiębiorstwo Komunalne	33 333 60 63
33 854-35-00	Salus 730 300 135
Straż Miejska 33 854-34-83	33 333 40 35
604-558-321	Medica 33 854 56 16
Pogotowie Energetyczne 991	Rodzinna Praktyka Lekarska
33 857-26-00	NZOZ Nierodzim
	33 854 23 50

WYCIECZKI Z PRZEWODNIKIEM „USTROŃ NA DWÓCH KÓŁKACH”

6 LIPCA (sobota)

WYCIECZKA ROWEROWA Z PRZEWODNIKIEM „ZIELONE PŁUCA USTRONIA”

- zbiórka w Miejskiej Informacji Turystycznej na Rynku godz. 9.50,
- start z Ustrońskiego Rynku o godzinie 10.00,
- trasa wycieczki: Ustroń Rynek – Ustroń Lipowiec – Górki Wielkie – Skoczów – Godziszów – Kozakowice – Ustroń Rynek – powrót na Rynek – koniec wycieczki.

Trasa łatwa, po drogach asfaltowych i szutrach z kilkoma krótkimi podjazdami, orientacyjny czas trwania wycieczki ok. 3 – 3,5 godziny, dystans ok. 33 km.

7 LIPCA (niedziela)

WYCIECZKA ROWEROWA Z PRZEWODNIKIEM DO MUZEUM ZOFII KOSSAK I CHLEBOWEJ CHATY

- zbiórka w Miejskiej Informacji Turystycznej na Rynku godz. 9.50,
- start z Ustrońskiego Rynku o godzinie 10.00,
- trasa wycieczki: Ustroń Rynek – Skoczów – Górki Wielkie – Muzeum Zofii Kossak – Górki Małe – Chlebowa Chata – trawers Żarnowca – Ustroń Rynek.

Trasa w przeważającej części płaska, bardzo łatwa z kilkoma trudniejszymi podjazdami w masywie Żarnowca, orientacyjny czas trwania wycieczki ok. 3 godziny, dystans ok. 30 km.

Uwaga: wszyscy uczestnicy wycieczek jadą w kaskach!

Wycieczki z przewodnikiem „USTROŃ NA DWÓCH KÓŁKACH” to wspólna inicjatywa Stowarzyszenia Promocji i Rozwoju Ustronia oraz Urzędu Miasta w Ustroniu polegająca na organizowaniu w okresie wakacji letnich możliwości zwiedzania miasta i okolicy dla wszystkich chętnych pod opieką przewodników.

Celem naszych ogólnodostępnych, bezpłatnych wycieczek organizowanych w tym sezonie już po raz ósmy jest popularyzacja turystyki rowerowej, oraz promowanie Ustronia i Beskidu Śląskiego jako idealnego miejsca do upowszechnienia kultury fizycznej, a także promocja atrakcji przyrodniczych, historycznych i kulturowych naszego Miasta i regionu.

Na naszych wycieczkach obowiązuje kilka zasad:

- zbiórka przed wszystkimi wycieczkami w Miejskiej Informacji Turystycznej na Rynku o godzinie 9:50,
- wszyscy uczestnicy biorą udział w wycieczce na własną odpowiedzialność,
- organizatorzy zapewniają bezpłatną opiekę przewodnika w trakcie wycieczki,
- koszty posiłków, transportu i inne uczestnicy wycieczki pokrywają we własnym zakresie,
- uczestnicy wycieczki muszą być obowiązkowo wyposażeni w kaski,
- przewodnik może nie zgodzić się na udział w wycieczce osób niewłaściwie przygotowanych,
- dodatkowe informacje można uzyskać w Miejskiej Informacji Turystycznej.



Fot. L. Szkaradnik

DZIEŃ ZDROWIA NA MANHATANIE

Spotkania prozdrowotne są dosyć często urządzone w ustrońskim plenerze. W ostatnią niedzielę czerwca zorganizowano po raz pierwszy Dzień Zdrowia na boisku przy osiedlu Manhattan, zaś głównym organizatorem był Wojciech Chybiorski ze Stowarzyszenia „RozwijajMy Ustrzeń”.

W porze popołudniowej zgromadziło się coraz więcej osób, a z każdym gospodarz imprezy witał się i zapraszał do zajęcia miejsca na ławkach, zaś pozostali organizatorzy częstowali pierogami z baru „U Nepalczyka”, a także owocami i napojami. Przybyło sporo seniorów mieszkających w sąsiedztwie oraz rodzin z dziećmi. Było miło i rodzinnie. Spotkanie prowadził znakomity Szymon Pilch, który rozmawiając ze specjalistami: refluksologką Pauliną Kaszper – Feet Body Mind Gabinet Refleksologii Bielsko-Biała, fizjoterapeutką Joanną Smyk – Klub Zdrowia, Gabinet Ruchu, instruktorką ćwiczeń kręgosłupa na desce treningowej Zuzanną Musioł-Chybiorski – LovActive – trening medyczny, potrafił przeprowadzić rozmowy interesująco, włączając wszystkich do aktywności. Można było też dokonać bezpłatnego badania ciśnienia i poziomu cukru. Uczestniczącym w zajęciach gimnastycznych na uspraw-

nie kręgosłupa rozdano różne atrakcyjne nagrody, a na zakończenie Wojciech Chybiorski podsumował ten dzielnicowy piknik zdrowotny następująco: Celem było zachęcenie mieszkańców dzielnicy Manhattan do wyjścia z domu i aktywnego udziału w imprezie, do wspólnego spędzenia czasu, a przy okazji warto było poznać tak ważny temat jak dbanie o zdrowie. Pogoda nam sprzyja, bo znacznie zelżała wichura, wszyscy aktywnie biorą udział w ćwiczeniach, dzieci bawią się na dmuchańcach, więc myślę, że jest to dobra zabawa. Jak na pierwszy raz, a zrobiliśmy to własnymi środkami i dzięki współpracującym firmom, oraz Spółdzielni Mieszkaniowej Zacisze udostępniającej boisko, planujemy organizować cyklicznie różne wydarzenia przynajmniej jedno w roku, niekoniecznie w takiej formie, które by scalały i uaktywniały mieszkańców uczestniczących w organizacji takiego dzielnicowego święta. (ls)



Pomiędzy usuwaniem skutków wichur i podtopień ustronscy druhowie udzielają się charytatywnie. Prezes Ochotniczej Straży Pożarnej Mariusz Musioł i naczelnik jednostki Marcin Krysta wzięli udział w charytatywnym „Biegu Strażaka”. Trzeba było wpłacić wpisowe, a następnie przebiec 7 km.

Fot. OSP Lipowiec

URUCHOMIONA REZERWA

– Pogoda nas nie oszczędza, podczas jednej z czerwcowych nocy spadło tyle wody na metr kwadratowy, co w niektórych okresach spadało przez dwa czy trzy miesiące. Niestety, żyjemy w dobie zmian klimatycznych i musimy mieć świadomość, że takie sytuacje jak powódzie błyskawiczne będą się zdarzać – powiedział burmistrz Paweł Sztefek, gdy zapytaliśmy o zarządzanie kryzysowe podczas ostatnich nawałnic. – Mielśmy sporo problemów w związku z tymi zjawiskami atmosferycznymi, ale sytuacja jest opanowana. Rozmawiałem z prezesem Młynówki, który jest szczególnie czujny i w sytuacjach mocnych opadów, burz jesteśmy na „łączach”, chodzi o otwieranie jazów i śluz na Młynówce, choć nie zawsze to pomaga uniknąć wylania. Zleciłem wykoszenie poboczy kanału z bar-

dzo inwazyjnego rdestu. Zajęliśmy się też udrażnianiem cieków wodnych, co powinny robić Wody Polskie, ale rozmowy z nimi są bardzo trudne, a nie możemy zostawić mieszkańców samych. Przeprowadzamy też inwentaryzację drzewostanu, żeby uniknąć niebezpiecznych sytuacji związanych z łamaniem się gałęzi, a nawet całych drzew w czasie silnych wiatrów. Wydział Środowiska starannie sprawdza, czy wycinki są konieczne i robimy je tylko, gdy nie ma innego wyjścia. Tak było np. na ul. 9 listopada czy koło budynku biblioteki. Czekają nas jeszcze wycinka drzew w okolicach Parku Kościuszki. W związku z zarządzaniem kryzysowym trzeba było uruchomić rezerwę w wys. 160 tys. zł m.in. na oczyszczenie studzienek kanalizacyjnych, czyszczenie przepustów i na prace porządkowe. (mn)

– Na stronie internetowej miasta można przeczytać, że burmistrz przyjmuje raz w tygodniu we wtorki. Przez maj i czerwiec miałem wyznaczone aż 3 dni na spotkania, bo takie było zapotrzebowanie. W niektórych tygodniach przyjmowałem mieszkańców nawet 4 dni w tygodniu. W ciągu tych niecałych dwóch miesięcy odbyłem już ponad 130 spotkań, nie licząc codziennych kontaktów z urzędnikami ratusza – mówi burmistrz Ustronia Paweł Sztefek.



ZAUFANIE NIEZBĘDNE DO REALIZACJI PLANÓW ROZWOJU MIASTA

– Skarbnik miasta koordynuje wszelkie prace związane z przygotowaniem, realizacją i kontrolą wykonania budżetu. To bardzo odpowiedzialne stanowisko i jako burmistrz chciałbym podziękować pani Aleksandrze Łuckość za pracę na rzecz miasta przez ostatnie 25 lat. Ustawa o finansach publicznych określa skarbników samorządowych jako głównych księgowych budżetów gmin, w ustawie o pracownikach samorządowych czytamy, że skarbnik jest pracownikiem samorządowym zatrudnionym przez powołanie, tak jak zastępca burmistrza. Widać jasno, że taką rolę skutecznie może wykonywać tylko osoba ciesząca się zaufaniem wóldarza miasta.

Nigdy nie ukrywałem, że moje podejście do finansów miasta różni się od dotychczasowego. Razem ze współpracownikami będziemy realizować wizję miasta, na którą zagłosowali mieszkańcy. Co ważne porozumieliśmy się też z radnymi wywodzącymi się z innych komitetów wyborczych i wypracowaliśmy inwestycyjne priorytety, do realizacji których potrzebna będzie określona polityka finansowa. Jest zrozumiałe, że wykonywanie postawionych przed nami zadań wymaga bardzo ścisłej współpracy burmistrza ze skarbnikiem.

Chciałbym też przypomnieć – bo wiele potrzeb zgłaszają mi mieszkańcy – że obecnie realizujemy budżet opracowany przez poprzednią Radę Miasta Ustronia, poprzedniego burmistrza i poprzednią panią skarbnik. Oczywiście staramy się w miarę możliwości dokonywać zmian w uchwale budżetowej, ale nie da się jej zmienić całkowicie.

Ustawa o samorządzie gminnym mówi, że odwołanie i powołanie skarbnika należy do wyłącznej właściwości rady gminy i dokonywane jest na wniosek wójta, w naszym przypadku burmistrza.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Ustronia pan radny Michał Kubok wskazywał wprawdzie, że nie jest to dobry czas na zmiany, argumentując to wyborami uzupełniającymi czy votum zaufania oraz pozytywnymi wynikami kontroli Regionalnej Izby Obrachunkowej. To wszystko prawda, ale najważniejsze jest, żeby miasto funkcjonowało prawidłowo, a do tego niezbędne jest zaufanie i ścisła współpraca, a taka nie mogła mieć miejsca bez zmiany na stanowisku skarbnika.

Powołania skarbnika dokonuje rada na wniosek burmistrza. Na poprzedniej sesji wnioskowałem o powołanie na to stanowisko pani Agaty Markiewicz i radni przychylni się do tego wniosku. Rozmawiałem z radnymi już dużo wcześniej na temat kandydatury pani Markiewicz. Przedstawiłem im jej osobę i kompetencje. Był to ukłon z mojej strony wobec radnych, a myślę, że to nie często do tej pory się zdarzało. Chciałem jednak, żeby mieli czas na zastanowienie i wyrobienie sobie opinii. Był to też czas na ewentualne

zaproponowanie innej kandydatury, chociaż znalezienie kompetentnej osoby, która chciałaby się podjąć pracy skarbnika miasta jest niezwykle trudne. Rozmawiałem o tym z wóldarzami sąsiednich gmin.

Zarządzeniem Burmistrza Miasta odwołałem Radę Nadzorczą spółki miejskiej Kolej Linowa „Czantoria”. O tym, że na kolei nie dzieje się najlepiej wspominałem jako radny Rady Miasta wiele razy w poprzedniej kadencji. Nie byłem w tej opinii odosobniony. Sprawa kolei linowej poruszana była również przez mieszkańców podczas kampanii, dzięki czemu uzyskałem wiele konkretnych informacji, ale też ciekawe propozycje i pomysły.

Nie podważam informacji, jakie przekazała za pośrednictwem Gazety Ustrońskiej poprzednia Rada Nadzorczą, a jako burmistrz i jako mieszkaniec Ustronia cieszę się z dochodów i dobrej kondycji finansowej spółki. Uważam jednak, że potencjał góry Czantorii jest niewykorzystany, a czas jaki upłynął od

powstania na przykład pomysłu budowy Słonecznych Tarasów jest niepokojąco długi.

Zarządzeniem spółką zajmował się prezes i wiceprezes, ale Rada Nadzorczą powinna była go w tym wspierać i dopingować do intensyfikacji działań. Kolej potrzebuje zmian, przyspieszenia, dostosowania się do zmieniających się okoliczności ekonomicznych i klimatycznych i dlatego potrzeba jej nowych liderów.

Rada Nadzorczą powołała już nową panią prezes, którą została Monika Linert, związana wcześniej zawodowo z Czantorią. Pani Monika ma bardzo bogate CV. Jako menedżer obsługiwała całoroczne ośrodki w Beskidach, pracowała w prestiżowych re-sortach narciarskich we Włoszech, Szwajcarii czy Andorze. Cieszę się ze swoją wiedzę i doświadczenie będzie mogła wykorzystać by stworzyć nową jakość dla Czantorii i miasta.

* * *

Chciałbym w tym miejscu także przeprosić mieszkańców, którym przedłużał się czy przedłuża czas oczekiwania na spotkanie ze mną. Wynika to z bardzo dużej liczby osób, chcących porozmawiać z burmistrzem. Szanuję każdego mieszkańca. Każde spotkanie i rozmowę cenię bardzo wysoko. Niestety nie da się z góry zaplanować czasu wszystkich rozmów, dlatego zdarzają się opóźnienia. Do tego dochodzą bieżące obowiązki, podpisywanie dokumentów itd. Chętnych do spotkania jest w dalszym ciągu wielu. To pokazuje skalę problemów, ale także chęć zmian w mieście. Obecnie terminy są już na sierpień. Jestem pewny, że sukcesywnie uda mi się spotkać z wszystkimi, którzy tego potrzebują. Spisała: **Monika Niemiec**



20 czerwca burmistrz Paweł Sztefek uczestniczył w Zgromadzeniu Ogólnym Śląskiego Związku Gmin i Powiatów. Podczas obrad przyjęto wspólne stanowisko w sprawie: zmian w przepisach prawa oświatowego, trudnej sytuacji finansowej jednostek samorządu terytorialnego w 2024 roku, wdrażania Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności, przyspieszenie prac legislacyjnych regulujących kwestie ochrony ludności i obrony cywilnej. Fot. SZGiP

ODWOŁANIE I POWOŁANIE SKARBNIKA MIASTA

W czwartek odbyła się III sesja Rady Miasta Ustroń IX kadencji, obecni byli wszyscy radni, a obrady prowadziła przewodnicząca RMU Adriana Kwapisz-Pietrzyk. Po 36 minutach sesji nastąpiła przerwa, a radni wyszli z sali. Gdy wrócili, podjęli uchwałę w sprawie odwołania skarbnika miasta Aleksandry Łuckoś, a następnie powołali skarbnika Agatę Markiewicz. Decyzje nie zapadły jednogłośnie, w swojej wypowiedzi sprzeciw wobec zmian na stanowisku skarbnika wyraził wiceprzewodniczący RMU Michał Kubok. Zaczęto jednak od kwestii bezpieczeństwa w mieście.

Na początku sesji przedstawione zostały sprawozdania i informacje o działalności służb i bezpieczeństwie w mieście. Wcześniej radni otrzymali materiały od komendantki Straży Miejskiej w Ustroniu Wiktorii Głowińskiej, komendanta Komisariatu Policji w Ustroniu podinsp. Michała Botorka oraz komendanta miejskiego Ochotniczych Straży Pożarnych Marka Szalbota, w których znajdziemy szczegółowe dane. Są one dołączone do porządku obrad zamieszczonego na portalu ustron.esesja.pl

STRAŻ MIEJSKA

Wiktorija Głowińska mówiła, że od stycznia do czerwca Straż Miejska przyjęła 364 zgłoszenia i było ich o 68 więcej niż w analogicznym okresie 2023 roku. Strażnicy kontynuowali kontrole gospodarki ściekowej, w tym półroczu skontrolowano 249 posesji, a łącznie z całym 2023 rokiem – 859. Działania wynikały z nowelizacji ustawy Prawo wodne, która nakłada na miasto obowiązek cyklicznych kontroli. Zgodnie z zapisami „uchwały antyśmogowej” województwa śląskiego i wnioskiem Alarmu Smogowego od stycznia znów przeprowadzane są kontrole kotłów i trwają do dziś. W tym roku skontrolowano 270 domów. W pierwszym półroczu straż miejska, podobnie jak w latach ubiegłych, realizowała zadania w zakresie zachowania ładu i porządku publicznego na terenie miasta. Obecne najważniejsze zadania będą kontynuowane, a należą do nich m.in.: reakcja na zgłoszenia od mieszkańców i turystów, kontrole instalacji grzewczych oraz interwencje w przypadku spalania śmieci, działania na rzecz poprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym szczególnie na ul. Nad-rzecznej, w rejonie amfiteatru, w centrum, na ul. Sanatoryjnej, na ul. Pod Skarpą.

Radny Damian Ryszawy zapytał, czy przeprowadza się rekontrole w domach, w których stwierdzono nieprawidłowości związane z odprowadzaniem ścieków. Komendantka Głowińska odpowiadała, że wszystkie kontrole, jakie przeprowadza Straż są przeprowadzane na zlecenie Wydziału Środowiska i Rolnictwa UM. Jeśli będzie zlecenie rekontroli z urzędu, to zostaną przeprowadzone i jeśli właściciele posesji dalej nie będą się wywiązywać z obowiązku podpisania umowy i regularnego opróżniania szamb, sprawa zostanie skierowana do sądu. Radny Ryszawy stwierdził, że dobrze by było, żeby istniała jakaś procedura, mówiąca, do kiedy i jak należy zlikwidować nieprawidłowości. Radny Krzysztof Pokorny odniósł się do wymienionego w sprawozdaniu kontroli oznakowania, stwierdzając, że przejeżdża często ul. Tartaczną, Wiklinową

i innymi ulicami i w wielu miejscach znaki ograniczające prędkość, znaki „Stop”, lustra, tablice informacyjne i z nazwami ulic są zasłonięte przez krzaki. Dodatkowo ciekły płynące przez Ustron są niedrożne, bo zalegają w nich pnie drzew. Pytał, gdzie są przekazywane informacje z kontroli. Komendantka Głowińska odpowiedziała, że w sprawie ul. Tartacznej nie było zgłoszenia od mieszkańców, ale strażnicy zajmą się tym niezwłocznie. Zbierane podczas kontroli informacje o uszkodzonych znakach są przekazywane do Wydziału Inwestycji Urzędu Miasta drogą mailową. Przewodnicząca Kwapisz-Pietrzyk zapytała w imieniu mieszkańców Ustronia Górnego, czy zgłoszenia przyjmowane przez strażników w komendzie są nagrywane. Komendantka straży odpowiedziała, że nie.

POLICJA

Podinsp. Michał Botorek mówił, że policjanci pionu kryminalnego przeprowadzili w ubiegłym roku 568 postępowań przygotowawczych, łącznie do 31 maja tych postępowań było 235. W jego ocenie i zgodnie z danymi statystycznymi, ustronscy detektywi są jednymi z najbardziej obciążonych w województwie śląskim, a na pewno w powiecie cieszyńskim. Na załączonych do sprawozdań tabelach przedstawione są informacje, a w nich można zauważyć pozytywny trend w wykrywalności w siedmiu kategoriach przestępstw, które policja wyszczególniła jako szczególnie uciążliwe dla mieszkańców, czyli kradzieże, kradzieże z włamaniem, przestępstwa rozbójnicze, uszkodzenia mienia i ciała oraz bójki i pobicia. W tym zakresie odnotowano wzrost wykrywalności i obserwuje się wzrost w roku bieżącym. Komendant łączy to po części z działaniem monitoringu miejskiego, który bardzo w wykrywalności pomaga. Przestępstwa rozbójnicze można policzyć na palcach jednej ręki, a jeśli chodzi o kradzieże z włamaniem, które są bolączką policji, również udało się je ograniczyć. Podinsp. Botorek powiedział, że zdaje sobie sprawę z tego, iż każde włamanie jest dla poszkodowanych traumą, więc policjanci intensywnie pracują nad tym, żeby takich zdarzeń było jak najmniej. Jak co roku ustronscy policjanci walczą z przestępczością narkotykową, a wspierają ich w tym zakresie koledzy z powiatu. W 2023 roku wszczęli 15 postępowań, w tym już tylko 7. W roku 2023 kontynuowany jest trend spadku przestępstw niealimentacji, których szczyt odnotowano w 2017 roku i wówczas postępowania w tych sprawach wyłączały prawie całkowicie jednego dochodzeniowca. Przewodnicząca Rady przekazała komendantowi

prośbę mieszkańców ul. Szpitalnej, na której nieodpowiedzialni kierowcy organizują wyścigi samochodowe oraz ul. Kluczyków, gdzie chodzi o jedną kłopotliwą posesję.

OSP

Komendant miejski Związku Ochotniczych Straży Pożarnych podkreślił, że w 2023 roku pierwszy raz od kilku lat odnotowano ponad pół tysiąca zdarzeń, a dokładnie 515. Składało się na to 48 wyjazdów do pożarów, 373 interwencje związane z usuwaniem skutków miejscowych zagrożeń, a 94 wyjazdy były odpowiedzialne na fałszywe alarmy. Taka duża liczba alarmów fałszywych wynika stąd, że w Ustroniu znajduje się dużo obiektów obowiązkowo wyposażonych w czujniki, takich jak sanatoria czy hotele. Od nich sygnał płynie bezpośrednio do stanowiska kierownika komendanta powiatowego, a ten dysponuje wyjazdy miejscowych jednostek. Alarmy czasem nie działają prawidłowo, ale jeśli sytuacja się powtarza, przeprowadzana jest kontrola, urzędnicy i procedur alarmowych w obiekcie. Według słów komendanta Szalbota stopień zagrożenia w mieście został obniżony przez to, że działają u nas 3 jednostki należące do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego (KSRG), że mamy dobre wyposażenie w sprzęt i odpowiednią liczebność osób, mających zdolność do bezpośredniego udziału w działaniach ratowniczych, które określa ustawa o ochotniczych strażach pożarnych. Ustronskie jednostki OSP dysponują 11 pojazdami. Analiza stanu wyposażenia wykazała, że w przypadku pojazdów lekkich często przekroczony jest wiek 18 lat. W zeszłym roku udało się przede wszystkim dzięki środkom z Urzędu Miasta Ustroń, ale też dofinansowaniu ze środków zewnętrznych, dokonać wymiany samochodu w OSP Ustron Centrum. W tym roku nie udało się uzyskać dofinansowania do samochodu dla OSP Nierodzim, mimo zapewnionych środków z miasta. Ustronskie jednostki należące do KSRG zostały ocenione w ubiegłym roku przez Zespół Inspekcyjny Komendanta Powiatowego PSP. Dwie otrzymały ocenę bardzo dobrą, a jedna celującą.

ODWOŁANIE

Zgodnie z ustawą samorządową odwołania skarbnika miasta dokonuje rada miasta na wniosek burmistrza. Taki wniosek został złożony przez burmistrza Pawła Sztefka, o czym mówi na str. 5. Radni przystąpili do głosowania, ale najpierw musieli przegłosować zmianę terminu w projekcie uchwały. Datę 30 czerwca zastąpiła data 22 lipca w związku z nieobecnością Aleksandry Łuckoś na sesji i w pracy. Radni wprowadzili tę zmianę oraz analogiczną w uchwale powołującej nowego skarbnika.

Przed głosowaniem nad odwołaniem Aleksandry Łuckoś przewodnicząca Kwapisz-Pietrzyk powiedziała, że każdy radny miał czas, żeby zapoznać się z wnioskiem i że odbyło się posiedzenie Komisji Kordynacyjnej (przewodnicząca RMU, wiceprzewodniczący i przewodniczący komisji), na której omawiane było podjęcie tej uchwały, a każdy zainteresowany miał możliwość zadania dodatkowych pytań.

Głos zabrał wiceprzewodniczący Rady Miasta Michał Kubok, stwierdzając, że burmistrz uszczęśliwił radnych wnioskiem,

Pomóżmy im przetrwać

Drodzy Mieszkańcy, w ostatnich latach nie tylko ludność, ale i przyroda doświadcza na swojej drodze wielu trudów, które coraz częściej uniemożliwiają „normalne” funkcjonowanie. Z jednej strony spotykamy się z ogromnymi wyładowaniami atmosferycznymi i związanymi z nimi silnymi wiatrami, które nierzadko przybierają postać huraganów. Przy czym zjawiskom tym nader często towarzyszą powodzie błyskawiczne. Z drugiej strony, spotykamy trudne do zniesienia upały, niosące za sobą susze i ogromne zagrożenie pożarowe.

W celu ostrzegania ludności przed zagrożeniami powołano konkretne instytucje. Ostatnio, niemalże codziennie mieszkańcy otrzymują informacje, a także ostrzeżenia o mogących wystąpić ekstremalnych zjawiskach pogodowych.

Ludzie dzięki temu podejmują, chociaż nie zawsze jest to do końca możliwe, przedsięwzięcia, mogące pomóc przetrwać w sytuacji wystąpienia w/w zagrożeń.

Jak podnosiłem na wstępie: „ludność (...) przyroda”. Jednak o tej drugiej stronie często zapominamy. O ile człowiek podczas upałów włączy klimatyzację w samochodzie bądź budynku; ugasi pragnienie, sięgając po schłodzoną wodę mineralną, to już dzikie zwierzęta nie mają takiego komfortu. Ponadto człowiek zabiera zwierzętom coraz więcej przestrzeni. Liczne opryski, koszenie traw przy samej ziemi, zagrożenia komunikacyjne i coraz częstszy brak dostępu do źródła wody to niektóre z problemów, z którymi muszą się one mierzyć, jednak często przegrywają tą walkę...

który wzbudził wiele kontrowersji i dylematów. Dylematy dotyczą w znacznym stopniu czasu i okoliczności złożenia wniosku. Przypomniał, że 24 czerwca siedmioro radnych złożyło na ręce burmistrza pismo, w którym wskazywano na kluczową sprawę, jaką jest prawidłowa współpraca na linii burmistrz – skarbnik, ale też, że konieczne jest przedstawienie obiektywnych argumentów przemawiających w przejrzysty sposób za odwołaniem dotychczasowego skarbnika. Podkreślił wagę przedstawienia ich w sposób transparentny mieszkańcom oraz radnym. Wiceprzewodniczący Kubok zauważył, że w treści uzasadnienia do uchwały nie ma argumentów, a we wniosku pan burmistrz jedynie wspomina o braku zaufania, jednak nie rozwija tematu.

– Istotny jest też czasookres, w którym pan burmistrz złożył ten wniosek – kontynuował Michał Kubok. – Z jednej strony można powiedzieć, że jest on złożony za wcześnie, bo ileż to czasu minęło, ileż to szansy zostało dane, by tę współpracę i zaufanie zbudować. Z drugiej strony można powiedzieć, że za późno, bo jeśli istniały jakieś obiektywne okoliczności przemawiające za tą zmianą, można ją było przeprowadzić wcześniej. Pan burmistrz mógł też nie składać tego wniosku w czasie, gdy trwa kampania wyborcza i w czasie, kiedy właśnie na tej sesji Rady Miasta tak naprawdę oceniać będziemy pracę pani skarbnik za rok 2023. Być może, a nawet z pewnością ocenimy tę pracę pozytywnie, udzielimy votum zaufania i absolutorium, a pada wniosek zmierzający do jej odwołania. Panie burmistrzu, zapowiadał pan, że te standardy będą inne, lepsze, a właśnie dostarcza nam pan wniosek, który nie jest przygotowany. Życzyłbym sobie, żeby tego typu kwestie były lepiej rozwiązywane. Praca skarbnika jest trudna. Obiektywne wymiary to jedynie to, w jaki sposób

oceniana jest sprawozdawczość danego skarbnika. Ta sprawozdawczość była oceniana na ten moment, według mojej wiedzy, dobrze. Jeszcze raz podkreślę, że nie było czasu na wypracowanie tej współpracy i wygenerowana została sytuacja, co wynika z wielu rozmów, wielu konsultacji, tak naprawdę bez wyjścia. Wielu radnych, w tym ja, zostaliśmy postawieni w sytuacji, z której nie ma dobrego rozwiązania.

Michał Kubok przedstawił osobiste stanowisko w tej sprawie, wyjaśniając, że jego głos będzie głosem nie za odwołaniem skarbnika Aleksandry Łuckoś, ale za zakończeniem sytuacji bez wyjścia. Zwrócił się do burmistrza Sztefka słowami, że z chwilą powołania nowego skarbnika, skończą się wymówki, bo od tego momentu burmistrz będzie dysponował pełnym instrumentarium, żeby ustalone wspólnie cele realizować. Michał Kubok zaznaczył jeszcze, że proponował rozpisanie konkursu na stanowisko skarbnika miasta, ale jego sugestia nie została wzięta pod uwagę.

GŁOSOWANIA

Nad projektem uchwały o treści: „Na wniosek Burmistrza Miasta Ustroń, odwołuje Panią Aleksandrę Łuckoś ze stanowiska Skarbnika Miasta Ustroń z dniem 22 lipca 2024 r.” głosowano w następujący sposób – „za” 8 radnych: Szymon Górniok, Wiktoria Herczyk, Michał Kubok, Adriana Kwapisz-Pietrzyk, Beata Niewiadomska, Krzysztof Pokorny, Damian Ryszawy, Artur Kluz, Bożena Piwowar, Paweł Waszek, Karina Wowry, wstrzymało się 2 radnych: Sławomir Haratyk, Małgorzata Madzia.

Nad projektem uchwały o treści: „Na wniosek Burmistrza Miasta Ustroń, powołuje z dniem 23 lipca 2024r. Panią Agatę Markiewicz na stanowisko Skarbnika Miasta Ustroń.” głosowano w następujący sposób – „za” 7 radnych: Szymon Gór-

Pamiętając o naszych małych przyjaciółkach, wystawmy w ogrodzie, parkach czy skwerach poidełka lub miski z czystą wodą. Pomagając, pamiętajmy jednak o tym, że małe dzikie zwierzęta nie podejdy napić się wody z miski, wystawionej przed obiektami użyteczności publicznej (gmachami budynków), czy też w innym ruchliwym miejscu. Wystawiając miskę z wodą, zróbmy to w sposób, który z jednej strony zapewni zwierzętom komfort użytkowania, z drugiej nie będzie stanowić dla nich zagrożenia w postaci przejechania przez samochód, pogryzienia przez psa, czy w przypadku drobnych ptaków – zjedzenia przez drapieżnika.

Ważne jest to, że analogicznie do karmienia ptaków zimą, konieczna jest i w tym przypadku systematyczność oraz higiena. Woda musi być zawsze czysta, a jeżeli zdecydujemy się pomagać ptakom, jeżom czy innym drobnym zwierzętom – róbmy to systematycznie.

Zwróćmy również uwagę, że troszkę wyżej skoszona trawa czy łąka kwietna, także mogą się podobać, a dodatkowo stanowią one centrum życiowe dla pszczoł i owadów; utrzymują wilgoć podłoża; obniżają temperaturę otoczenia...

„Zalety” chemii ogrodowej są niewspółmiernie niskie do ewentualnych korzyści. Srodki na chwasty, ślimaki czy polne gryzonie przyczyniają się przecież do wymierania wielu gatunków ptaków i drobnych ssaków. Zatruty ślimak, spożyty przez jeża, niemal zawsze przyczynia się do jego śmierci. Od chemii giną pszczoły, bez których człowiek nie będzie w stanie funkcjonować. Ptasie pisklęta, nakarmione przez rodziców zatrutymi robakami, nie przeżyją.

Nie bądźmy obojętni – pozwólmy im przetrwać.

Michał Szymaniak

niok, Wiktoria Herczyk, Adriana Kwapisz-Pietrzyk, Beata Niewiadomska, Krzysztof Pokorny, Damian Ryszawy, Artur Steczkiewicz, „przeciw” 2 radnych: Michał Kubok, Karina Wowry, wstrzymało się 5 radnych: Sławomir Haratyk, Artur Kluz, Małgorzata Madzia, Bożena Piwowar, Paweł Waszek.

RAPORT, VOTUM, ABSOLUTORIUM

Nikt z mieszkańców i nikt z radnych nie wziął udziału w debacie nad „Raportem o stanie miasta” (dostępny na ustron.esesja.pl), ale radni jednogłośnie udzielili votum zaufania nowo wybranemu burmistrzowi. Raport dotyczył okresu działalności poprzedniego burmistrza i niecodziennosc tej sytuacji podkreślił burmistrz Sztefek. Podziękował za udzielenie votum oraz za pracę urzędników, wyrażając jednocześnie nadzieję na dyskusję nad raportem w przyszłym roku. Takie podziękowania złożył również po udzieleniu absolutorium, o które wnioskowała w imieniu Komisji Rewizyjnej jej przewodnicząca Bożena Piwowar. Członkowie Komisji jednogłośnie byli „za” po zapoznaniu się ze sprawozdaniem rocznym z wykonania budżetu, ze sprawozdaniem finansowym miasta, z informacją o stanie mienia komunalnego, ze sprawozdaniami miejskich instytucji kultury i biorąc pod uwagę pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach o wykonaniu budżetu. 13 radnych głosowało za przyjęciem sprawozdania finansowego, wstrzymało się radny Artur Kluz, 14 radnych głosowało za udzieleniem burmistrzowi absolutorium.

O pozostałych uchwałach i innych sprawach poruszanych na sesji napiszemy w kolejnych numerach. Końcem lipca radni nie będą obradować, gdyż zwyczajowo jest to wakacyjna przerwa. Może się jednak zdarzyć, że zwołanie sesji będzie konieczne.

Monika Niemiec

BAJKOWY PIKNIK RODZINNY MOKATE



Pogoda na szczęście dopisała i na Bajkowym pikniku rodzinnym Mokate wszyscy świetnie się bawili. W niedzielę 9 czerwca na stadionie KS Kuźnia w Ustroniu stawiły się całe rodziny pracowników i zaproszonych gości. Wszystkich przybyłych przywitał CEO Grupy Mokate - Adam Mokrysz.

Impreza zorganizowana na stadionie KS Kuźnia w Ustroniu skierowana była przede wszystkim do dzieci, które nie tak dawno obchodziły swoje święto. Nie zabrakło smakołyków, zabaw na dmuchańcach i gier zręcznościowych. Amatorzy piłki nożnej również powinni być zadowoleni: rozgrywki odbyły się w dwóch grupach najmłodszych i jednej dorosłych.

Po zmaganiach na boisku wszyscy chętni brali udział w grach, konkursach i zabawach z nagrodami. Dla najmłodszych przygotowano rozmaite animacje. Nie zapomniano o słodkościach, napojach, kielbaskach z grilla i grochówce wprost z kotła.

– Niedzielną impreza udała się pod każdym względem. Cieszę się, że nasze firmowe hasło: „A Family Business” naprawdę żyje i jest realizowane w praktyce – podsumowała piknik Sylwia Mokrysz, prokurent Mokate SA. (WB)

TU ZNAJDZIESZ WSZYSTKO!

Targowisko to centralny punkt niemal każdego miasta, stanowi nie tylko ważne miejsce handlowe, ale też integrujące pobliską społeczność. Nasz plac targowy istnieje ponad 160 lat, a chociaż zmieniał on lokalizację, to w obecnym miejscu działa już ponad trzy dekady i chyba nie ma stałego mieszkańca, który nie umiałby go wskazać, a często o targ pytają przyjezdni, bo mają świadomość, że warto tam zajrzeć.

Latem jest to miejsce zachwycające dostatkiem warzyw i owoców, które można podziwiać wzrokiem, węchem, dotykiem, a nawet doświadczać smakiem próbując oferowanych towarów, co jest zawsze kuszące do zakupów. Tam nabywa się plony natury nie tylko z giełdy jak w marketach,

ale – co ważne dla wielu konsumentów – również od miejscowych rolników. Domowe jajka, warzywa i owoce, nabiał, wędliny to dla wielu osób wartościowe produkty, o które warto świadomie zabiegać i w dni targowe o poranku zająć miejsce w kolejce po zdrową żywność.



Fot. M. Niemiec

Zakupy najczęściej nie są przypadkowe, lecz w poniedziałek, piątek czy sobotę o tej samej porze w tych samych dostawców nabywamy smaczną i wielokrotnie sprawdzoną żywność. Uzupełnieniem targowej oferty są: pieczywo, wędliny, mięso, ryby i inne artykuły spożywcze oraz przemysłowe. Każdy znajdzie tu coś smakowitego dla siebie. Jest też kilka stoisk z konfekcją oraz parę stałych punktów sprzedaży tekstyliów i żywności, więc na naszym targu można się zaopatrzyć we wszelaką żywność i ubrać od stóp do głów. I czegoż jeszcze więcej potrzeba?

Targ stanowi też ważny punkt towarzyski – tu zawsze można spotkać znajomych, pogadać o zdrowiu i pogodzie, wysłuchać rad na różne tematy, po prostu poczuć tak istotną dla ludzi wspólnotę. Bardzo ważni w tym miejscu są sprzedawcy, których od lat znamy i którym ufamy, a oni też znają swoich stałych klientów i ich upodobania. Sami są bardzo ze sobą życzliwi, dzielą się swoimi doświadczeniami, opowiadają sobie o codziennych sprawach, w wolnych chwilach wspólnie delektują się kawą i ciastem, przynoszonym najczęściej przez solenizanta. Klienci zauważają te koleżeńskie relacje, więc ta miła i serdeczna atmosfera udziela się wokół. W dni targowe już przed szóstą targ zaczyna swe życie. Na stragany sprawnie trafia różnorodny towar, z oddali słychać gwar, rozmowy i przed siódmą już stoją kolejki miłośników targowych przysmaków. A zatem do zobaczenia na naszym przyjaznym targu!

Lidia Szkaradnik



FESTYN ZABAW, GIER I RADOŚCI

*Dzieci nie myślą ani o tym, co było,
ani o tym, co będzie, ale cieszą się chwilą obecną,
jak mało kto potrafi.*

Jean de la Bruyère

W gorącą sobotę 8 czerwca w Szkole Podstawowej nr 1 odbył się coroczny festyn organizowany przez uczniów, rodziców i pracowników szkoły. Jak zwykle było mnóstwo radości i atrakcji lubianych przez dzieci, bo tradycyjnie nie zabrakło niespodzianek!

Impreza odbywała się na hali sportowej i w jej okolicach, gdzie czekały na dzieci liczne atrakcje – najróżniejsze stoiska przygotowane przez klasy i rodziców. Rada Rodziców przygotowała wspaniałą loterię fantową, w której można wylo-

sować nagrody niespodzianki. Każda klasa prześcigała się w proponowanych atrakcjach – były napoje, bubble tea, soki warzywno-owocowe, owoce w czekoladzie, hot dogi, granita, gofry, frytki, wata cukrowa, popcorn i wiele innych ulubionych dziecięcych przekąsek. Były prace dzieci – malowane lniane torby oraz niesamowity wybór książek, gier i puzzli. Dziewczynki mogły też zmienić swoje fryzury na bardziej szalone i kolorowe, pozwalając sobie pleść kolorowe warkoczki. Można też było zdobyć różne sadzonki

kwiatów doniczkowych przygotowane przez dzieci. Na płycie hali odbywały się tory przeszkód a za ich pokonanie na koniec wylosowano specjalne nagrody. Tradycyjnie Dyrekcja przygotowała zagadkę matematyczną „Ile cukierków jest w słoiku?“, za rozwiązanie której nagrodą był właśnie słoik cukierków.

Szkolna kuchnia serwowała, jak co roku, najpyszniejszy bigos i regionalne placki. Rodzice zapewnili też różnorodny asortyment ciast. Dodatkowymi atrakcjami były dmuchańce usytuowane przy boisku szkolnym.

To był kolejny bardzo udany festyn Jedynki – czas radości, wspólnej zabawy i niespodzianek – dla dzieci i dorosłych.

Dziękujemy wszystkim rodzicom, którzy aktywnie działali na festynie. Dziękujemy sponsorom, którzy wsparli naszą szkolną imprezę.

Nasi sponsorzy to: Kolej Linowa Czantoria, Smakomania Cafe Ustroń, Ustrońska Ciuchcia, pani Weronika Szczotka, Delicje Ustroń, Górski Park Równica, pan Jacek Olewski – „Ratuj”, Park Linowy, Dworzec Dobrych Myśli, Drogeria dr Libro, pan Łukasz Jawor – Maximus, Beauty Clinic, pan Przemysław Śliwka Plumtea, Stacja Fitness, panie Urszula Skwara oraz Magdalena Skwara Delicje Bistro Naleśnikarnia, Coctail Bar, pan Maciej Ogonowski – „Loobito”, Leśny Park Niespodzianek, Muzeum Ustrońskie im. J. Jarockiego w Ustroniu, proFOTO – Foto&video, Team Hair&Beauty, Akademia Esprit, pan Bartłomiej Kogut, pani Viktoria Glasner – Say Hey, Hurtownia Artchem, Piekarnia – Cukiernia Bethlehem, pan Bronisław Kamieniorz, pan Zbigniew Szczotka, Parafia Ewangelicko-Augsburska w Ustroniu, Bar Kufelek.

Serdecznie dziękujemy i zapraszamy do nas za rok! **Dyrekcja i Rada Rodziców**



Po uroczystym zakończeniu pracowitego kolejnego roku akademickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku seniorzy wyjechali nad morze. Sześćdziesięcio osobowa grupa słuchaczy udała się na zasłużony wypoczynek. W dniach od 9 do 19 czerwca wypoczywaliśmy w gościnnym ośrodku „Albatros” w Mielnie. Uczestnicy przeżyli tam piękny czas wypełniony łabą, wycieczkami, spacerami. W bardzo dobrych warunkach lokalowych, serwowanych smacznych posiłkach i doborowym towarzystwie przeżywaliśmy cudowne chwile. Nie zabrakło smacznej ryby i innych nadmorskich smakołyków. Pogoda dopasowała się do naszych oczekiwań, była poprawna tzn. dynamicznie zmieniała się w zależności od naszych planów. Był deszcz, wiatr ale też słońce i możliwość plażowania a nawet kąpeli. W dniu wyjazdu rozpadło się na dobre i nie było nam żal wracać.



Prof. Zenon Gajdzica zaprezentował jeden z wierszy Hanny Wasiak. Fot. L. Szkaradnik

MOZAIKA PRZEŻYĆ I TWÓRCZOŚCI

Hanna Wasiak mieszka w naszym mieście dopiero od czasów pandemii, lecz jest postacią powszechnie znaną w miejscowym środowisku. Wyróżnia się różnorodną aktywnością i uczestnictwem w życiu kulturalnym oraz pracą twórczą w dziedzinie artystycznej, a jest też autorką kilku książek i tomików wierszy, co stanowiło asumpt do urządzenia 18 czerwca spotkania w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Jana Wantuły.

Gościa zaprezentował dyrektor tej placówki Krzysztof Krysta i okazało się, że jest ona pasjonatką samodzielnych podróży po świecie, autorką tomików wierszy: „Scenariusz na życie z nowotworem...” (2014), „Radość cierpienia” (2017), „Mój Zwierzyniec i jego genius

loci” (2018), „Ustroń. Radość życia” (oczekuje na wydanie), oraz tomiku prozy: „Życie snami (zapisane...)” (2016). Jest także kolekcjonerką torebek, walizek, kapeluszy i misiów, pasjonatką kaligrafii w języku hebrajskim i aramejskim, autorką artykułów o zróżnicowanej tematyce

i laureatką kilku konkursów literackich, a na co dzień zwolenniczką recyklingu i upcyklingu. Wiosną tego roku o jej artystycznej działalności relację zarejestrowała Uwaga TVN (GU nr 19/24).

Spotkanie w bibliotece było nad wyraz ciekawe dzięki niezwyklej osobowości pani Hanny, która swobodnie czuła się przed publicznością i ze swadą zaprezentowała swoje losy oraz twórczość i liczne kontakty ze światem artystycznym. Przybyli zacięci ustroniacy: prof. Zenon Gajdzica, dziekan Wydziału Sztuki i Nauk o Edukacji UŚ w Cieszynie, który na prośbę artystki zaprezentował jej wiersz pt. „Moc miasta Ustroń” (przedstawiony wcześniej przez niego na promocji Kalendarza Ustrońskiego na 2024 rok) oraz znany podróżnik Mariusz Łapiński. Jeden z wierszy został przetłumaczony na język ukraiński i przedstawiony przez tłumaczkę – Tetianę z Ukrainy. Odczytano również relację autorki z odkrywania tajemnic willi Blanków na Zawodziu. Na zakończenie spotkania pani Hanna przygotowała nietławy konkurs z wiedzy literackiej, a nagrody dla zwycięzców stanowiły uszyte przez nią breloczki. Dodatkowym atutem spotkania była wystawa jej rękodzieła z kunsztowną spódnicą powstałą z kilkudziesięciu krawatów, która była już podziwiana na kilku wystawach. Artystka często prezentuje swe prace na targach staroci przy Starej Zagrodzie, łatwo nawiązuje kontakty, więc jest tu osobą rozpoznawalną i z pewnością jeszcze nieraz o niej usłyszymy. (Is)

DYŻURY KOMISJI ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH

Do zadań Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Ustroniu należy m.in. prowadzenie czynności zmierzających do zobowiązania osoby uzależnionej od alkoholu do podjęcia leczenia odwykowego. Dotyczy to wyłącznie mieszkańców Ustronia. Procedurę wdraża się wobec osób: „które w związku z nadużywaniem alkoholu powodują roz-

kład życia rodzinnego, demoralizację małoletnich, uchylają się od obowiązku zaspokajania potrzeb rodziny albo systematycznie zakłócają spokój lub porządek publiczny”. Problem alkoholowy zgłosić może każdy. Najlepiej, i tak dzieje się najczęściej, gdy osoba zgłaszająca problem to członek najbliższej rodziny, który dobrze zna skalę problemu i wie, jak naprawdę wygląda sytuacja rodzinna. Oczywiście, gdy najbliższa rodzina nie chce zgłosić sprawy, bo np. jest zastraszana, przyjmowane są zgłoszenia od dalszych członków rodziny, jak i osób niespokrewnionych. Ponadto wnioski o leczenie mogą do Komisji złożyć inne instytucje np. MOPS, Policja, szkoła, itp. Również osoba uzależ-

niona z własnej inicjatywy może przyjść do Komisji po pomoc i poradę w sprawie podjęcia leczenia.

Dyżury Zespołu Interwencyjnego, który może podejmować działania w wymienionych sprawach, odbywa się w każdą środę od godz. 16.00 do 17.00 w siedzibie Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom i Rodzinie „Można Inaczej” przy ul. Partyzantów 2, tel. kontaktowy 500 231 259.

Skład Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Ustroniu: Adriana Kwapisz-Pietrzyk – przewodnicząca, Magdalena Fober – sekretarz, członkowie: Monika Zawada, Wiktoria Głowińska, Damian Ryszawy.

BIBLIOTEKA POLECA

tel. 33-854-23-40
www.biblioteka.ustron.pl
(katalog online)



Atul Gawande „Śmiertelni. Wyzwania medycyny u schyłku życia”

Autor przekonuje nas, że warto nie tylko żyć, ale także zestarzeć się i umrzeć na własnych warunkach – i pozwolić na to również tym, których kochamy. Dodaje nam odwagi, żeby zadawać trudne pytania (również samym sobie) i nie uciekać od trudnych odpowiedzi.

Rafał Kosik – „Cyberpunk 2077. Bez przypadku”

Pełen zwrotów akcji thriller SF osadzony w uniwersum znanej gry komputerowej.. Rafał Kosik miesza cyberpunk z romansem i sensacją i zabiera nas do przyszłości, w której zacierają się granice pomiędzy człowiekiem a technologią. Porusza najgorętsze dziś tematy: niebezpieczeństw ze strony sztucznej inteligencji czy ucieczki od rzeczywistości w światy wirtualne.



W dawnym Ustroniu



W tym numerze przeniesiemy się do Lipowca, aby podziwiać unikatową, archiwalną fotografię pomnika upamiętniającego poległych żołnierzy Armii Czerwonej, których ciała w późniejszym czasie zostały ekshumowane i przeniesione na cmentarz w Bielsku-Białej. Tak ów zabytek prezentował się około pół wieku temu na zdjęciu pochodzącym z imponujących zbiorów naszego ulubionego kolekcjonera Bronisława Miecha. Uwieczniono tu pierwotny napis o treści „Cześć Bohaterom Radzieckim wojny 1941-45. Spółbractwo”. W późniejszym czasie, gdy litery odpadły, pomnik oznakowano tablicą z napisem: „Tu pochowani byli żołnierze Armii Czerwonej polegli w walkach frontowych

1945 roku. Cześć ich pamięci”. Z czasem ta wtórna tablica również zniknęła z pomnika, podobnie jak symbol gwiazdy, co wiązało się z zapisami ustawy dezubekizacyjnej, które nakazywały między innymi usunięcie pomników „upamiętniających osoby, organizacje, wydarzenia lub daty symbolizujące komunizm lub inny ustrój totalitarny (...)”. Szczęście jest, że sama bryła pomnika, przypominającego bramę, została zachowana. Jest to wszak nieodłączny, estetyczny element lipowieckiego krajobrazu, zlokalizowany w pobliżu historycznych budowli – kościoła z 1810 r., dawnej szkoły z 1900 r., a także starej plebanii z 1793 r. i dawnego sierocińca jezuickiego z 1735 r. Pomnik może być

również traktowany jako symboliczna brama, prowadząca na stary lipowiecki cmentarz, czynny w latach 1833-1910, a zamknięty ze względu na lokalizację na podmokłym, grząskim terenie. Była to druga nekropolia w dziejach tejże parafii. Najstarszy cmentarz, kształtem przypominający owal, okalał dawny drewniany kościółek, znajdujący się na terenie obecnego parkingu, w miejscu kamiennego krzyża, ufundowanego w 1899 r. przez arcyksiążęcych robotników z Lipowca. Bardzo proszę mieszkańców, pamiętających powstanie pomnika oraz ekshumację pochowanych tam żołnierzy, o kontakt z Muzeum.

Alicja Michalek, Muzeum Ustrońskie

Po naszymu...

Ludkowie moi

Kożdy kiery chodzi przez torg, to isto nieroz sie podziwoł na tyn zdaloby sie nowy budynek, kiery straszy swojóm pustotóm już pore roków. Prziwykli my do tego, aż tu nogle zaczęło sie tam cosi dzioc! I o dziwo już ze dwa tydzie tymu lodewrzili tam masarnie, a kole ni wisi też szyld marketu monopolowego i pewnie kusi niejednego miłośnika kwitu, kiery sie ni może doczkać aż tyn przibytek lodewróm.

Aż tu loto spotkałach sie z mojóm przocielkóm, kiero dycki je zastarano i nad tym światym i nad swoim losym, tóż nie dziwota, że fört je nimocno, bo

takim jowejezynim człowiek se dycki szkodzi. A lóna kiedysi zozdrzila na tyn szyld nowego marketu gorzoczanego i strasznućnie sie przeżyła. Jako to możebne! Ludzie! Przeca w kożdym sklepie je gorzółka, a jeszcze nowy sklep lotwiryajóm! Dyć ludziska strasznućnie sie rozpijóm, a gor młodzi! I narzyko, narzyko, tóż staralach sie jóm kapke uspokoić, ale isto mi sie to nie udało.

A przeca ludzie dycki pili i fört pi-jóm, a ponikierzi aji chlaszczóm, czy żłopióm tóm gorzole. Jedni majóm bardziyj tyn kwit radzi, insi miyni. Kierysi handowni łopisowoł, że przed wojnóm

jedyn pijoczek prziszeł do Szalberta i kupil se sztwiertke, ale że mu sie rynce trzynsły, tóż flaszka spadła na deliny. A ta lochlasta uklynkla i zaczęła lizać kwit z delin przy logólnej wesolości inszych klijyntów.

Ale byli też tacy, kierzi na gorzole ani sie nie podziwali. Łoto baji taki ustroniski piśmiorz Jan Wantuła z Goji jak jeszcze był młody, to założył taki Towarzystwo Trzyżwości i wszyscy co myśleli tak jako lón, to w kościele przisiyngali, że nie weznóm kwitu do gymby. I słowa dotrzymowali.

Tak se myślóm, szkoda, że już je po wyborach, bo możne naszeł by sie kiery, coby miol taki hasło: „Bez gorzoly picio, do końca życie” Jako myślicie, czy by kiery na to przistol?

Staro ustronieczka

Po raz kolejny w cyklu „Blżej natury” bohaterami artykułu będą pszczoły – te miodne i te dzikie. Do znudzenia, nieprawdaż? No bo ileż razy można „miec” ten sam temat? Ależ można, można... I to przynajmniej z dwóch powodów. Po pierwsze – chyba trudno o inne owady, a być może i zwierzęta w ogóle, którym tak wiele zawdzięcza człowiek i od których tak mocno jest zależny. I po drugie – tym razem będzie mowa tyleż o pszczołach, co o ich wrogach, a konkretnie o jednym z wielu dybiących na pszczele życie.

Jestem przekonany, że kiedy mowa o pszczołach, to zdecydowanej większości z nas przychodzi na myśl po prostu *pszczoła miodna*, czyli mieszkanka uli i pasiek. A jak pszczoła miodna, to i oczywiście miód, wosk pszczeli, kit pszczeli (propolis), pyłek, pszczele mleczko i oczywiście pszczeli jad, który znajduje zastosowanie m.in. w medycynie i kosmetyce. Cała ta produkcja dóbr, które człowiek pszczołom *de facto* podkrađa... No, dobra, niech będzie, że tylko pszczołom zabiera, oferując im w zamian „wikt i dach nad głową”, czyli ule, czasem podwózkę w pobliże jakiegoś intratnego źródła pokarmu, czasem dożywianie cukrem, a przede wszystkim zapewnia ochronę przed czyhającymi na pszczoły rozlicznymi pasożytami i chorobami. Ale wszystkie wymienione powyżej pszczele pożytki to w istocie niejako produkty uboczne (pszczołom niezbędne do życia!) ciężkiej i podstawowej pracy, jaką te małe owady wykonują dla człowieka, czyli zapyłania licznych gatunków roślin, w tym bodaj większości tych, które są dla nas źródłem pożywienia. Wystarczy uświadomić sobie, że na szerokości geograficznej, na której leży Polska, zdecydowana większość gatunków roślin (ok. 78%) jest zapyłana przez owady! W naszym kraju uprawianych jest co najmniej 60 gatunków roślin, których plonowanie jest zależne od owadów jako zapyłaczy – są wśród nich w zasadzie wszystkie podstawowe rośliny sadownicze, rzepak, gryka, a także wiele ziół i warzyw. I tak się składa, że dla tychże roślin to właśnie pszczoły – zarówno te miodne, hodowane przez człowieka, jak i pszczoły zwane dzikimi, do których zaliczają się trzmiele i pszczoły samotnice – są najważniejszymi zapyłaczami. Oczywiście Polska nie jest żadnym wyjątkiem, jeżeli chodzi o uzależnienie od pszczół. FAO, czyli Organizacja Narodów Zjednoczonych do spraw Wyżywienia i Rolnictwa szacuje, że na całym świecie 100 gatunków roślin zapewnia człowiekowi mniej więcej 90% żywności pochodzenia roślinnego. Aż 71 spośród tej setki to gatunki zapyłane przede wszystkim właśnie przez pszczoły. Inne szacunki mówią, że od pszczół zależy około 1/3 światowej produkcji żywności. Dzikie pszczoły, chociaż zdają się odgrywać tylko uzupełniającą rolę wobec pracy pszczoły miodnej, to stanowią główną „siłę” zapyłającą niektórych ważnych dla człowieka roślin. Na przykład lucernę pszczoły miodne omijają ze względu na budowę kwiatu i mechanizm jego otwierania, więc kwestia jej zapyłania praktycznie w pełni spoczywa na barkach (czytaj: skrzydłach) trzmieli oraz na przykład *miesierki lucernówki*, czyli jednej z dzikich pszczół.

Warto poznać wszystkie pszczoły i o wszystkie dbać, a delectując się pszczelim miodem (w różnej postaci) pamiętać o roli i znaczeniu nie tylko dla człowieka wielu dzikich „bliskich i dalekich krewnych oraz znajomych” pszczoły miodnej (w Polsce według różnych źródeł występuje ok. 470-490 gatunków dzikich pszczół). Tym razem jednak zapraszam do poznania nie samych pszczół, ale jednego z ich naturalnych wrogów, którego przedstawiciele ostatnio dosyć często wpadali mi w oko (nie dosłownie!) i przed obiektyw aparatu fotograficznego.

Kiepski ze mnie entomolog, a już z pewnością żaden znawca pszczół i chrząszczy, ale pokuszę się o stwierdzenie, że trudno o inne stworzenie, którego sama nazwa podkreśla wrogi stosunek

do pszczół – to *barciel pszczołowiec*, czasem zwany *barcielem pszczelim*, *pszczołojadem*, *pszczołkowcem*, a z racji gęstych i krótkich włosków na całym ciele także *owlosiakiem*. Jest to chrząszcz z rodziny przekraskowatych, która to nazwa z kolei kojarzy mi się z czymś krasnym, czyli po prostu czerwonym i pięknym. „Czerwony i piękny” – to stwierdzenie jest bodaj najkrótszym, ale przy tym i dokładnym opisem zewnętrznego wyglądu barciela pszczołowca. Ten całkiem sporych rozmiarów (do 10-16 mm długości ciała) i smukły chrząszcz ma czerwone, rzucające się w oczy pokrywki skrzydeł. Jaskrawość czerwieni podkreślać się zdają

dwie czarne przepaski, aczkolwiek wariantów układu tych przepasek, a czasem tylko plam jest całkiem sporo. O ile nazwa rodziny nawiązuje do barwy chrząszcza, to jego nazwa rodzajowa *barciel* wywodzi się od barci, czyli miejsc, w których bywał dawniej znajdowany, a gatunkowa – *pszczołowiec* – od jego pokarmowych preferencji, bowiem pszczołami się po części odżywia.

Dorośle, charakterystycznie ubarwione barciele wypatrzeć stosunkowo łatwo, gdyż są aktywne za dnia i lubią przesiadywać w promieniach słonecznych na kwiatkach. Szczególnie chętnie (przynajmniej według moich spostrzeżeń) odwiedzają kwiatostany podagrycznika pospolitego, marchwi zwyczajnej, krwawnika pospolitego i świerzbiniicy polnej. Można odnieść wrażenie, że przy tych rzucających się w oczy bar-

wach, barciele nie wydają się ukrywać, wręcz manifestują swoją obecność. Dlaczego? Jaskrawe kolory ciała to taka przyrodnicza, międzygatunkowa wiadomość wysyłana wszem i wobec, że tak wystrójone stworzenie jest co najmniej niesmaczne, a być może i trujące, dlatego nie warto się nim zbytnio interesować, a już na pewno nie zjadać. Czasem tak jest w rzeczywistości, a czasem jakiś gatunek wykorzystuje jaskrawe ubarwienie, aby tylko za trującego i niesmacznego uchodzić. W przypadku barciela stwierdzono, że można w ciele dorosłych owadów znaleźć trującą kantarydynę (i jej pochodne). Zdaje się jednak, że same barciele jej nie produkują, ale niejako pozyskują zjadając w nią „wyposażone” chrząszcze z rodziny żalęszczykowatych czy muchówki z rodziny błyskleniowatych, śmietkowatych lub ziemiorkowatych. Dorośle barciele nie tylko polują na inne owady, ale bywają również kaniibalami i zjadają swych mniej ostrożnych pobratymców, ale równie chętnie objadają się pyłkiem kwiatowym. Jak ktoś to dowcipnie podsumował – ich życie toczy się wokół kwiatów i na kwiatkach.

Zupełnie inny styl życia mają larwy, którym do kwiatów bardzo daleko. Samice barciela składają jaja do gniazd wielu gatunków samotnie żyjących dzikich pszczół – murarek, lepiarek, pszczołek czy miesierek, ale także os samotnic – bolic, kopulek czy innych żądłówek, np. grzebaczowatych. Larwy barciela zwane są kleptopasożytami, gdyż zjadają zapasy zgromadzone przez pszczoły i osy w komórkach lęgowych (pyłek, nektar, ale również żywe, sparaliżowane ofiary będące pokarmem dla larw os), ale i drapieżnikami, bowiem równie chętnie pozerają jaja, larwy i poczwarki pszczół i os, do których gniazd zostały złożone. Larwy barciela są oczywiście zdolne do życia w ulach pszczół miodnych i w ciągu trwającego przynajmniej rok rozwoju zjadają od 4 do 10 pszczelich larw i poczwarek, a także osobników dorosłych. Skutecznie przy tym chronią się przed żądłami swych gospodyń, gdyż pachną jak pszczele larwy. Dawniej barciel pszczołowiec uchodził za poważnego szkodnika pszczoły miodnej, ale teraz przeważa pogląd, że zjada przede wszystkim osobniki chore i słabe, a i jego larwy spotyka się w ulach bardzo rzadko. Ba, pojawiają się wręcz głosy, że ze względu na coraz rzadsze ponoć występowanie, barciel pszczołowiec powinien zostać objęty ochroną gatunkową.

Tekst i zdjęcie: **Aleksander Dorda**

BLIŻEJ NATURY

O pszczołach i barcielu pszczołowcu





ZAWODNICY FRUWALI

To było prawdziwe święto sportów motorowych w pięknych okolicznościach przyrody Warmii i Mazur. Dobiegł końca

ORLEN 80. Rajd Polski, który na miejscu i przed ekranami telewizorów oglądały tysiące kibiców nie tylko z naszego kraju,

ale także spoza jego granic. W rywalizacji z bardzo dobrej strony pokazali się Kajetan Kajetanowicz i Maciej Szczepaniak, którzy wygrwali odcinki specjalne i pomimo niefortunnej sytuacji w sobotę dotarli do mety zawodów, niesieni dopingiem swoich fanów.

ORLEN 80. Rajd Polski powrócił po siedmiu latach przerwy do cyklu Rajdowych Mistrzostw Świata. Jedną z najszybszych rund kalendarza jak zwykle była niezwykle emocjonująca, a liczba kibiców dopingujących załogi przerosła najsmielwsze oczekiwania. W takich warunkach zawodnicy fruwali, niesieni donośnym dopingiem swoich fanów. Od samego początku mocno podkreślał to Kajetan Kajetanowicz, który postawił wszystko na jedną kartę i atakując od samego początku chciał wygrać w swojej kategorii. Polak był wiceliderem rywalizacji do jedenastej próby, na której podbiło jego samochód i po uderzeniu w głaz uszkodzeniu uległo zawieszenie. Choć wraz ze swoim pilotem Maciejem Szczepaniakiem naprawili samochód, by dotrzeć do serwisu, niestety przekroczyli regulaminowy limit spóźnień i musieli wycofać się z etapu. Powrócili w niedzielę, by zapisać na swoje konto kolejny odcinek specjalny.



Dzieci z Przedszkola nr 2 razem z nauczycielkami szukały wytchnienia w upalny czerwcowy dzień. Były bardzo zadowolone, gdy schowały się w cieniu, zającąc pyszne lody.

Fot. M. Niemiec

5 RUNDA - 5 MIEJSCE

23 Czerwca odbyła się w Tychach 5 runda Samochodowych Mistrzostw Tychów (SMT). W Klasie 3 (samochody do 2000 cm³) miasto Ustroń reprezentowały 3 załogi - Krzysztof Macura/Lukasz Roik, Artur Steczkiewicz/Tobiasz Morawiec, Mateusz Tomaszko/Tobiasz Morawiec. Upalna pogoda dała się we znaki wielu załogom biorącym udział w zawodach, ze zgłoszonych 83 załóg, do mety zdołało dotrzeć 64 kierowców. Najlepiej z reprezentantów naszego miasta zaprezentował się Krzysztof Macura (Ford Puma), zajmując 5 miejsce w klasie. Załogi Steczkiewicz/Morawiec, Tomaszko/Morawiec zmuszone były zrezygnować z udziału po 3 odcinku specjalnym - urwana miska olejowa w Peugeocie 206 nie pozwoliła na dalsze współzawodnictwo. W klasyfikacji generalnej Artur Steczkiewicz spadł na miejsce 5, na szóstą lokatę awansował Krzysztof Macura. Mateusz Tomaszko zajmuje pozycję ósmą.

26/2024/3/R

LASERIS
GABINET
LASEROWEJ MEDYCYNY ESTETYCZNEJ

43-470 Istebna 1552
33 855 77 11, 531 406 610
laserisgabinet@gmail.com
LASERIS - Gabinet Laserowej Medycyny
laseris_gabinet

ZABIEGI – laser FOTONA SPECTRO SP:

- Ginekologia estetyczna
- Fotona 4D-laserowy lifting twarzy 4-etapowy
- SmoothEye Fotona - laserowy lifting powiek
- LipLase-laserowe ujędrnianie/powiększenie ust
- Hair Restoration Fotona - stymulacja wzrostu włosów
- Peeling laserowy
- Zamykanie naczynek, Usuwanie przebarwień
- Usuwanie rumienia
- Usuwanie zmian (brodawki, włókniaki, naczyniaki, prosaki itd)
- Laserowe leczenie trądziku, opracowanie blizn
- Laserowe leczenie chrapania.

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA:

Toksyna botulinowa - botox / Kwas hialuronowy - modelowanie rysów twarzy, powiększenie i modelowanie ust / Stymulatory tkankowe / Osocze bogatopłytkowe / Fibryna bogatopłytkowa / Polinukleotydy / Mezoterapia igłowa / Lipoliza iniekcyjna / Nici liftingujące PDO / Hialuronidaza.





Najważniejsze to odpowiednie zabezpieczenie. Fot. K. Waliczek

OGŁOSZENIA DROBNE

KOMANDOR – Cieszyn, ul. Stawowa 27 – szafy, garderoby, zabudowy wnęk z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0%. 728-340-518, (33) 854-22-57. www.komandor.pl

Malowanie dachów. 505-168-217.

Galeria Venus przyjmie konserwatora. 505-665-466.

Ampleks - usługi dla seniorów, kompleksowe sprzątanie - 516-768-517.

Rehabilitacja, masaż klasyczny, masaż bańką chińską, masaż antycellulitowy, fizykoterapia (prądy, ultradźwięki), stawianie baniek, świecowanie i konchowanie uszu popołudniami w domu pacjenta na terenie Ustronia i okolic. 728 367 543.

Bagażówka – przeprowadzki + ekipa. Usługi transportowe. 601-478-108.

OGŁOSZENIA DROBNE tylko 0,60 zł za słowo + VAT

26/2024/2/R

WYDZIERŻAWIĘ w Ustroniu były Zakład Produkcji Spożywczej

o powierzchni ok. 500 m² + biura, pod dowolną działalność.

tel: 691-230-871

26/2024/4/R

OPRÓŻNIANIE
SZAMB
I OSADNIKÓW

881-40-40-50



DYŻURY APTEK

niedziela i święta: 9.00-18.00

Apteki dyżurujące w niedziele i święta:

• Centrum ul. Daszyńskiego 8, tel. 33 854-57-76

APTEKA czynna 24 h znajduje się w Cieszynie na ul. Bobreckiej 27 (obok Kauflandu) „PRIMA”, tel. 33 858-27-65.

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

- 25.06-27.07 Wystawa prac Marca Chagalla, Muzeum Ustrońskie
30.06-31.07 Letni Salon Sztuki, MDK Prażakówka
4.07 19.00 Karaoke, Cafe Amfiteatr
5.07 18.00 Strefa Kibica Euro 2024, Rynek
5.07 Letnie Kino Plenerowe: "Miłość bez ostrzeżenia", Poniwiec Mała Czantoria, po zmroku
6.07 9.50 Rowerowa wycieczka z przewodnikiem: Zielona płuca Ustronia, zbiórka Miejska Informacja Turystyczna Rynek
6-7.07 10.00 Turniej koszykówki 3x3 Królowie Ulicy vol 7,
6.07 16.00 Finał - Korona Szczytów Ustrońskich, Poniwiec Mała Czantoria
6.07 Letnie Kino Plenerowe: "Najgorszy człowiek na świecie", Poniwiec Mała Czantoria, seans rozpocznie się po zmroku
6.07 19.00 Operetka "Noc w Wenecji", Amfiteatr (impieza biletowana)
7.07 9.50 Rowerowa wycieczka z przewodnikiem do Muzeum Zofii Kossak i Chlebowej Chaty, zbiórka Miejska Informacja Turystyczna Rynek
7.07 17.00 Wernisaż wystawy prac Marca Chagalla, Muzeum Ustrońskie
8-12.07 Letnia Szkoła Biblijna, Klasztor Ojców Dominikanów Hermanice
10.07 18.00 Lato z lokalsami - Kapela Górska Rajwach, Karczma Wrzos
11.07 19.00 Karaoke, Cafe Amfiteatr
12.07 Letnie Kino Plenerowe: "Jaszowiec zapomniana nowoczesność", Poniwiec Mała Czantoria, po zmroku
13.07 13.00 Rodzinny Piknik Modelarski, Muzeum Ustrońskie

USTRONSKA

10 lat temu - 26.06.2014 r.

SEZON UZDROWISKOWY

Uroczystego otwarcia sezonu na scenie na rynku dokonali: B. Matyszkiewicz, I. Szarzec, S. Malina, prezes zarządu Przedsiębiorstwa Uzdrowiskowego „Ustron” Bartosz Sadowski, dyrektor sanatorium „Złocień” Irena Płonka, dyrektor Sanatorium Uzdrowiskowego „Malwa” Jerzy Jawor, prezes zarządu Sanatorium Uzdrowiskowego „Róża” Jadwiga Zagrajek, dyrektor marketingu Sanatorium „Tulipan” Dorota Wlazlak, koordynator działu rehabilitacji Sanatorium „Elektron” Michał Suita. (...) Sobotnie występy przygotował Urząd Miasta, niedzielne MDK „Prażakówka”. Przez dwa dni na rynku można było się posilić, sporo było też stoisk lokalnych twórców rękodziela.

TRUDNY DŁUGI WEEKEND

Każdy długi weekend oznacza wzmożony ruch samochodowy i częstsze interwencje cieszyńskiej drogowki. Jak informuje rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie, asp. Rafał Domagała, 19 czerwca na drogach powiatu cieszyńskiego doszło do trzech wypadków, w których trzy osoby zostały ranne. Pierwszy zdarzył się w Istebnej, dwa kolejne w Ustroniu. Przed godz. 17.00 na ulicy Grażyńskiego 53-latką kierująca terenową toyotą poturcała na przejściu dla pieszych 10-letnie dziecko. Chłopiec z obrażeniami głowy i klatki piersiowej trafił pod opiekę lekarzy. Dwie godziny później w rejonie rynku doszło do wypadku z udziałem dwóch rowerzystów.

WĘDKOWALI O PUCHAR

13 czerwca przeprowadzono spławikowe zawody wędkarskie członków Towarzystwa Wędkarskiego „Ustron” o Puchar Burmistrza Miasta Ustron. W zawodach wzięło udział 18 członków Towarzystwa. Zbiórkę wyznaczono na godz. 7, a start na godz. 8. Koniec połowu zaplanowano na godz. 12. Po zważeniu złowionych ryb wyłoniono najlepszych wędkarzy. Na I miejsce zasłużył Jan Krzok – 650 pkt (4 szt. amura), II miejsce zajął Leszek Kolarczyk – 320 pkt (2 szt. karpia), III miejsce przyznano Karolowi Pilchowi – 180 pkt (1 szt. amur). (Is)

BEZPŁATNE KONSULTACJE DIETETYCZNE

W dniach 8 i 9 lipca Robert Polok zaprasza wszystkich chętnych, którzy chcieliby skorzystać z bezpłatnych konsultacji dietetycznych do gabinetu przy ul. Mickiewicza 1 w Ustroniu. Podczas konsultacji otrzymasz: Bezpłatne materiały, które dotyczą twojego problemu; Darmowe e-booki z dietetycznymi przepisami; Bezpłatną analizę składu i masy ciała na profesjonalnym analizatorze firmy TANITA; Dla chętnych możliwość skorzystania ze specjalnego rabatu, na przygotowanie indywidualnego planu dietetycznego dostosowanego do trybu życia, preferencji żywieniowych i ewentualnych chorób.

Jeśli jesteś zainteresowany, to zapraszamy do kontaktu i rejestrację pod numerem telefonu 500 777 130 lub pod adresem e-mail: robert.polok@dobrydietetyk.pl. Więcej informacji na temat usług można przeczytać na stronie: polok.dobrydietetyk.pl



Nie taki dawny Ustroń, 2017 r.

Fot. M. Niemiec

MIEJSKI DOM SPOKOJNEJ STAROŚCI POSZUKUJE FIZJOTERAPEUTY

Dyrektor Miejskiego Domu Spokojnej Starości w Ustroniu informuje, iż poszukuje kandydata do pracy:

1. Stanowisko pracy: Fizjoterapeuta,
2. Wymiar etatu: 1/2 etatu czasu pracy, system równoważny,
3. Rodzaj umowy: umowa o pracę na czas określony z późniejszą możliwością zawarcia na czas nieokreślony,
4. Miejsce wykonywania pracy: Miejski Dom Spokojnej Starości w Ustroniu, ul. Słoneczna 10
5. Zakres wykonywanych obowiązków:
 - a) planowanie i wykonywanie zabiegów zgodnie z zaleceniami lekarskimi z zakresu fizykoterapii, kinezyterapii i masażu leczniczego,
 - b) prowadzenie dokumentacji fizjoterapii Mieszkańców Domu,
 - c) wykonywanie zabiegów indywidualnych, prowadzenie gimnastyki indywidualnej i grupowej,
 - d) prawidłowe wykonywanie zabiegów oraz zapewnienie Mieszkańcom bezpieczeństwa w czasie ich wykonywania,
 - e) obsługa sprzętu fizjoterapeutycznego oraz odpowiedzialności za powierzone mienie,
 - f) prowadzenie działalności profilaktycznej, polegającej na kierowaniu i popularyzowaniu zachowań prozdrowotnych oraz kształtowaniu, podtrzymywaniu sprawności i wydolności osób starszych.
6. Wymagania niezbędne: posiadanie uprawnień do wykonywania zawodu fizjoterapeuty.

Miejsce składania dokumentów:

Oferty należy składać na adres: Miejskiego Domu Spokojnej Starości w Ustroniu ul. Słoneczna 10, 43-450 Ustroń lub drogą elektroniczną: biuro@mdss.ustron.pl.

Dyrektor Miejskiego Domu Spokojnej Starości w Ustroniu
Agnieszka Kubaczka

GAZETA CYFROWA

Zapraszamy do zakupu cyfrowego wydania Gazety Ustrońskiej, które kosztuje 2 zł za numer. Czytelnicy, którzy zdecydowali się na tę formę lektury, znajdują kolejne numery w swojej skrzynce mailowej w czwartek z samego rana. Aby kupić cyfrową Gazetę Ustrońską (10 numerów za 20 zł) wystarczy wysłać maila do redakcji: gazeta@ustron.pl

K R Z Y Ż Ó W K A

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

POZIOMO: 1) znak zodiaku, 8) wynik dzielenia, 9) efekt pracy architekta, 10) eskorta – świta, 12) rodzaj tkaniny, 14) szybka akcja po akcji rywala, 15) parzy w morzu, 16) bez grosza przy duszy, 19) jedność – zgoda, 22) imię żeńskie, 23) pierwsza i ostatnia skibka z bochenka chleba, 24) skórzane naczynie na wodę.

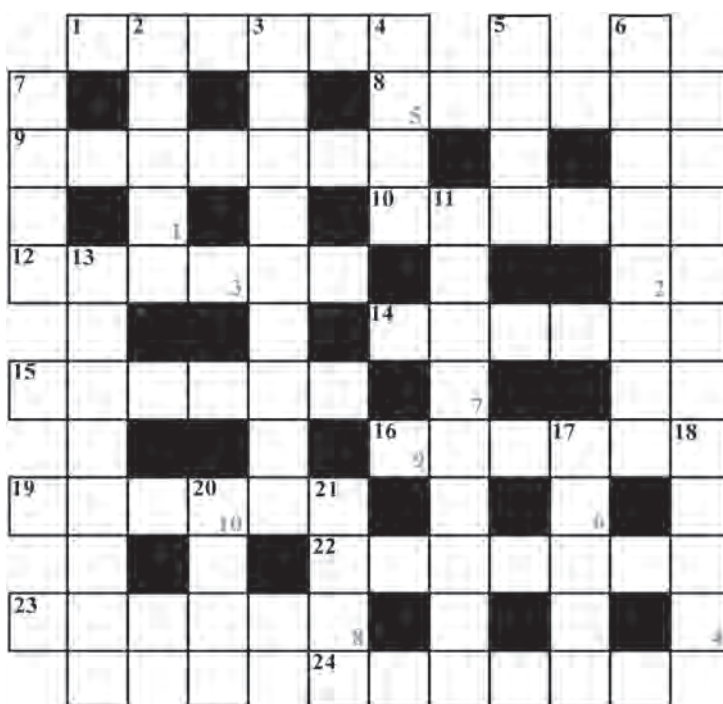
PIONOWO: 2) jedno z miast wojewódzkich, 3) ustronńska dzielnica z Mc Donaldem, 4) ogon lisa, 5) drabiniaste na wiejskiej drodze, 6) rodzaj kurtki do wyjścia w teren, 7) wśród literatów, 11) bajkowy podobno nakrywa się, 13) mówi w imieniu szefa, 17) piękny kwiat ogrodowy, 18) nad zlewem, 20) kochanka cesarza Nerona, 21) koń czystej krwi.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązania oczekujemy do 12 lipca.

Rozwiązanie Krzyżówki nr 24

URLOPOWANIA CZAS

Nagrody w wysokości 50 zł i kosmetyki ufundowane przez Uzdrożnisko Ustroń otrzymuje: * **Liliana Stec** z Ustronia, ul. Skoczowska. Zwycięzcę zapraszamy po nagrody do naszej redakcji.



* Wysyłając rozwiązanie krzyżówki zgadzasz się na przetwarzanie twoich danych osobowych na potrzeby konkursu. Twoje dane będą przetwarzane tylko przez czas trwania konkursu. Administratorem twoich danych jest Gazeta Ustrońska z siedzibą w Ustroniu, ul. Rynek 4. Masz prawo do uzyskania dostępu do swoich danych, sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych, przeniesienia danych, wniesienia skargi do organu nadzorczego. Więcej informacji możesz uzyskać w redakcji Gazety Ustrońskiej.



Codzienny trening Sary zajmuje od 10 do 12 godzin.

CIĘŻKA PRACA I SUKCESY

KS Górnik Bytom został Drużynowym Mistrzem Polski Kadetek w tenisie ziemnym, a jego bohaterką była ustroniaczka Sara Husar. Wygrała wszystkie swoje spotkania, zarówno w grze pojedynczej, jak i w deblu.

Sara, ze względu na swój wiek (16 lat), powinna jeszcze grać w kategorii Kadet. Potwierdza to oczywiście ostatni wynik mistrzostw Polski, na czas których Sara została wypożyczona do Górnika Bytom. Ze względu na swoje umiejętności chciała, wraz z trenerami, grać już jednak w Mistrzostwach Polski Juniorów. Na to musiało wyrazić zgodę Ministerstwo Sportu i Turystyki. I tak też się stało. Sara właśnie gra na tej imprezie. W tej chwili nasza najlepsza tenisistka jest 8. w Polsce do lat 18. Udało mi się przeprowadzić krótki wywiad z rodzimą zwyciężczynią. **Pamiętasz swój pierwszy trening?** Miałam 5 albo 6 lat. Na korty przyprowadzili mnie rodzice. W tenisa zupełnie amatorsko grała moja siostra. Chyba chciałam po prostu robić to co ona. Musiało mi się to spodobać. Z relacji trenera wiem, że byłam zawzięta. Dziś mogę liczyć na wsparcie całej rodziny w tym co robię.

Przechodzenie na coraz wyższy poziom jest dla Ciebie w jakiś sposób odczuwalne?

Do każdej rywalki podchodzę w ten sam sposób. Na pewno za bardzo nie odczułam, że gram ze starszymi zawodniczkami. Jeśli miałabym coś rozróżnić, to wolę rozgrywać mecze na międzynarodowych zawodach, a to z tego powodu, że nie wiem do końca jaki poziom prezentują przeciwniczki zza granicy. Polskie środowisko jest mi już dobrze znane, więc mniej więcej wiem czego się spodziewać. **Wolisz grać w singlu czy deblu?** Ogólnie wolę grać sama. Wtedy polegam tylko na sobie. W deblu jest o tyle fajnie, że można sobie dobrać partnerkę. Oczywiście musi wyrazić zgodę, ale w moim przypadku jest tak, że będę grać z dziewczyną, którą bardzo dobrze znam. Dodam tylko, że to siostra znanego tenisisty Huberta Hurkacza.

Poświęciłaś się już całkowicie tenisowi. Jak wygląda Twój dzień?

O 6:30 jestem już na siłowni. Potem trenuję praktycznie cały dzień na hali lub na kortach. Oczywiście z przerwami. Na zakończenie dnia spotykam się z różnego typu specjalistami – fizjoterapeutą czy psychologiem. Tak to wygląda od 12 roku życia. Treningowi poświęcam 10 do 12 godzin dziennie.

Do szkoły chodzisz nieregularnie.

Jestem uczennicą Liceum Ogólnokształcącego im. Stalmacha w Wiśle. Dzięki zrozumieniu i przychylności dyrektora mam indywidualny tok nauczania. W czasie roku szkolnego przede wszystkim trenuję, natomiast wieczorami się uczę. W wakacje jeżdżę na różne turnieje. Mam taki charakter, że cały czas muszę coś robić, więc system treningów łączę spokojnie z nauką. Zaliczam regularnie każdy sprawdzian, choć nie muszę też pisać wszystkich kartkówek.

Czy z tej racji masz jakiś znajomych ze szkoły?

Mam jeszcze koleżanki ze szkoły podstawowej, ale ten kontakt już raczej zanika. Teraz moi znajomi są głównie z kortów. Po prostu prawie cały dzień poświęcam tenisowi, więc nie mam zwyczajnie czasu na robienie innych rzeczy, ale w ogóle mi to nie przeszkadza.

Tvoja idolka ze świata tenisa to?

Uwielbiam Igę Świątek ze względu na jej pracę nóg i głowę. Poza tym to nie mam jako tako swojej idolki. Sama chcę grać jak najlepiej w tenisa i przede wszystkim na tym się skupiam, a nie na naśladowaniu innych. Wiem co jeszcze muszę poprawić.

Jaki są Twoje najbliższe cele?

Założenie jest takie, że super by było, gdybym do końca roku zajmowała dwusetne miejsce na świecie. W 2025 r. chciałabym już zagrać w eliminacjach juniorskiego Wielkiego Szlemu. Dziękuję przede wszystkim firmie Kubala, która mnie w tym wszystkim mocno wspiera finansowo. Nie ma co ukrywać, że chęć gry na najwyższym poziomie wymaga dużych nakładów pieniędzy. Tu nie chodzi już tylko o talent.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: **Mateusz Bielez**

KUŹNIA BEZ TRENERA

Piłkarze Kuźni Ustroń na razie są bez trenera. Rezygnację złożył Daniel Kubaczka, który jeszcze niedawno cieszył się z pozostania swoich podopiecznych w IV lidze, a co oznacza występy od nowego sezonu w I Lidze Śląskiej.

Kubaczka objął stery w Kuźni na początku 2023 r. zastępując Ryszarda Kłuska. Wówczas 24-letni trener był wcześniej odpowiedzialny za wyniki m.in. rezerw

Międzyrzecza. Zasiadał także na ławce trenerskiej również w młodzieżówkach – w Zaporze Wapienica oraz Rekordzie Bielsko-Biała. Swój pierwszy mecz Kuźni poprowadził przeciwko drużynie Orzeł Łęka. W Ustroniu zagościł więc na półtora roku. Doprowadził zespół do gry w I Lidze Śląskiej co poczytywano za sukces, bowiem swoją pracę rozpoczynał od strefy spadkowej w IV lidze. Mimo wszystko szkoleniowiec postanowił opuścić klub. W rozmowie z portalem sportowebeskidy.pl powiedział:

– Ze względu na liczne obowiązki

w akademii Rekordu postanowiłem złożyć rezygnację z funkcji trenera Kuźni. Czekam na decyzję zarządu o prowadzeniu seniorskiego zespołu. Chcę skupić się na pracy z młodzieżą i poświęcić swój czas w samorozwój. Uważam jednak, że pracę, którą wykonaliśmy w Ustroniu, trzeba ocenić pozytywnie. Utrzymaliśmy się w IV lidze, przy reorganizacji, co jest sukcesem.

Obecnie zarząd Kuźni Ustroń prowadzi poszukiwania następcy. Trenerowi Danielowi Kubaczce dziękujemy i życzymy powodzenia w dalszej karierze.

Mateusz Bielez

GAZETA USTRONSKA

Tygodnik miejski. Redaguje Zespól. Redaktor naczelna: **Monika Niemiec**. Adres redakcji: 43-450 Ustroń, Rynek 4 (budynek biblioteki), tel. 33 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl / Nakład: 1000 egzemplarzy / Informacje dotyczące ochrony danych osobowych: <http://gazeta.odo.ustron.pl> / Zastrzegamy sobie prawo preredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany nadsyłanych materiałów. Tekstów niezamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji w dni powszednie w godz. 8.00-16.00. *Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.* Skład: **Gazeta Ustronka**; Druk: **Przedsiębiorstwo Poligraficzne „MODENA” Sp. z o.o.** ul. Mała Łąka 17, 43-400 Cieszyń, tel. 33 852 36 65, e-mail: biuro@drukarniamodena.pl.

Numer zamknięto: 1.07.2024 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 8.07.2024 r.

Punkty sprzedaży gazety: ASIA Polana, Bingo Hermanice, Euro Sklep (dawna Savia), Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, Groszek obok TBS, Informacja Turystyczna Rynek, Lewiatan Manhattan, PSS Beskid, PSS Hermanice, PSS przy SP1, Supermarket Polana, Sztwiorek Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi.